K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.55 11.Lipca 1944 W.P.Rok VI.

I.SPRAWY POLSKIE.

Premier Mikołajczyk mówił o Armii Krajowej i o prawie jej do uznania jako współwalczących. Nie są to oderwane grupy partyzantów. A.K. kierowana jest jednolicie przez Naczelne Dowództwo. Opór A.K. nie jest bezplanowy, jest to walka prowadzona już od 4 lat. Wojska we Włoszech i w Kraju podlegają temu samemu dowództwu.

Wojska Pol. pod Anconą zdobyły Loretto, entuzjastycznie witane przez ludność. Niemcy stawiali tu zacięty opór na wzgórzach na płd od rzeki Muzone, jednak wzgórza te zdobyto. W Bazylice w Loretto jest kaplica polska. Polacy wzięli w Loretto wielu jeńców. 6.VII. zajęli Polacy miasto Numano, 12 klm. na południe od Ancony. W walce z Polami stracili Niemcy 3 tys. żołnierzy z 293 dywizji. 9.VII. wojska pol. zajęły Osimo na południe od Ancony.

"Dziennik Polski i Żołnierza" stwierdza, że linia polityki pol. jest niezmiennie wierna. Istnieje polska armia na ziemi i pod ziemią. Polska stoi od początku przy rządzie emigracyjnym i idzie lojalnie za głosem dowództwa w Londynie. Polityka pol. jest równocześnie polityką Aliantów.

Londyn donosi o represjach niem. w Biłgorajskim za akcje A.K. w Lubelskim. W odwet za Biłgoraj A.K. wysadziła most na linii Łuków-Lublin.

W rocznicę śmierci gen. Sikorskiego odbyło się nabożeństwo w 800 kościołach i 120 kościołach narodowych w Stanach Zjedn. We wszystkich formacjach wojska pol. we Włoszech odbyły się 5.VII. nabożeństwa żałobne.

Ppułkownik Franciszek Gabrecki lat 25 zestrzelił z początkiem ub. tygodnia 28 samolot niem. i w ten sposób zdobył pierwszeństwo wśród wszystkich lotników amer.

Radio pol. z Ameryki przypomina, że marsz. Kluge, który obecnie objął front zachodni jest dobrze znany w Polsce z września 1939 r. Uderzył on z Pomorza na Bydgoszcz i Płock, pod Kutnem natknął się na armię gen. Kutrzeby i zmuszony został tam do ofenzywy.

Inżynier Anatol Bromiński mówił o pracy 250 inżynierów i 300 rzemieślników Polaków w Kanadzie, dokąd przybyli po upadku Francji i zatrudnieni są w przemyśle wojennym. Pięciu pracuje w charakterze profesorów. Z polskiej inicjatywy powstały 4 fabryki w Kanadzie. Polacy uchodźcy utrzymują łączność z Polakami z Kanady. Chór wojska pol. pod dyr. I. Kołaczkowskiego pracuje już w W. Brytanii 4 lata. Dotąd dał chór 300 występów, m. in. w słynnym Albert Hallu w Londynie. Płyty z występami chóru cieszą się dużym powodzeniem.

W St. Zjednoczonych żyje ponad 5 i 1/2 miliona Polaków, z tego 3 miliony 295 tys. urodziło się w Polsce lub jest dopiero w pierwszym pokoleniu w Ameryce. Polacy mają w St. Zjednocz. 10 tys. organizacyj, skupiających ponad milion Polaków. Wychodzi przeszło 100 pism pol., w tym 9 dzienników. W życiu politycznym odgrywają Polacy coraz większą rolę. Posiadają 10 reprezentantów w Izbie, 7 demokratów, 3 republikanów. Blok pol. przy wyborach ma 2,900.000 głosów.

II.SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Rozgłośnia bryt. podała 10.VII. nast. oficjalny komunikat do wypadków z ub. tygodnia. Pierwszy tydzień lipca przejdzie do historii jako okres, w którym militarny kryzys Niemiec przeszedł w kryzys polityczny i społeczny. Świadczy o tym zarówno klęski poniesione przez Niemców na wszystkich frontach, jak i przemówienia i akcje rozwinięte przez czołowe osobistości Rzeszy. W świetle ostatnich wydarzeń wojennych artykuł Goebbelsa w ostatnim numerze "Das Reich" i jego przemówienie do kierowników partii hitlerowskiej, wzywające do ostatniego wysiłku, podobnie jak i objazd przez dr. Leya niem. centrów przemysłowych i oświadczenie, że praca w przemyśle musi być utrzymana za wszelką cenę, nabierają szczególnego i dramatycznego znaczenia. Znamienne jest też wystąpienie Hitlera w czasie mowy na pogrzebie gen. Dietla przeciw generałom niechcącym ginąć na równi z żołnierzami i zaakcentowanie w doniesieniu śmierci 3 generałów na polu walki, iż zginęli oni wierni swej żołnierskiej przysiędze. Hitler usunął ostatnio z dowództwa marsz. Rund-

stedta, który oświadczył, że wojna jest już przegrana, a na jego miejsce dał marsz. Kluge, umieszczonego za zbrodnie dokonane w okręgu Orła, na liście przestępców wojennych, który tym samym związany jest całkowicie z obecnym reżimem. Wydarzenia te świadczą, że Hitler podjął rozgrywkę z Rundstedtem i jego grupą, usiłującą ratować jeszcze z ostatecznej klęski Niemiec, to co się da. Hitler wydał zarządzenia do przygotowania wojny partyzanckiej i podjazdowej w Alpach w wypadku okupowania Niemiec, licząc widocznie na to, że w chaosie, jaki w Europie mógłby zapanować, uda się raz jeszcze hitlerowcom wypłynąć i opanować sytuację. Są to jednak mrzonki zupełnie nierealne. Niemcy podzielono na 3 strefy, które będą okupowane przez wojska ang., amer. i sow. Alianci nie życzą sobie rozczłonkowania Niemiec, ale wolą mieć z nimi do czynienia jako z całością. Alianci sądzili i liczyli, że uda się im stworzyć i wyłowić z Niemiec inny rząd nie-hitlerowski. Polityka Hitlera i jego zarządzenia mogą jednak doprowadzić Niemcy do ostatecznej katstrofy, do tego, że Niemcy jako państwo wogóle przestaną istnieć. Reasumując wydarzenia, stwierdzić należy, że naczelnym zagadnieniem ub. tygodnia było nie gdzie i kiedy Niemcy zostaną ostatecznie pobite, lecz czy Niemcy po tej wojnie będą wogóle istnieć. Dzienniki ang. ustąpienie marsz. Rundstedta zestawiają z dniem 28. września 1918 r., w którym Hindenburg i Ludendorf zwrócili się do cesarza Wilhelma o rozpoczęcie rokowań pokojowych.

"Daily Telegraph" z 8. VII. przypomina, że w październiku ub. roku zwołał Hitler do Paryża na konferencję najwyższych d-ców niem., w czasie której Rundstedt oświadczył, iż mimo Wału atlantyckiego inwazja Aliantów, podjęta przy olbrzymiej przewadze, musi się powieść, przyczym Rundstedt przewidywał, że równocześnie uderzą ze wschodu bolszewicy. Rundstedt należy do starej szkoły junkrów, której poglądy różnią się bardzo od poglądów hitlerowców. Junkrzy uważają, że uzyskanie panowania Niemców nad światem musi postępować stopniowo w drodze całego szeregu wojen, podczas gdy hitlerowcy uważają, że obecna wojna jest decydująca i stanowi ostatnią szansę niem. Rundstedt w czasie październikowej konferencji miał oświadczyć, że wojna jest już przegrana. Ze zdaniem jego zgodzili się wszyscy genrałowie, postanowili jednak kontynuować wojnę dalej, aby hitlerowcy nie mogli wojsku przypisać winy za klęskę. Postanowiono wtedy również pozostawić Hitlera na stanowisku naczelnego wodza, aby poniósł on pełną odpowiedzialność. Dziennik stwierdza, że między junkrami pruskimi, a hitlerowcami nie ma różnicy w celach, ale są zasadnicze różnice w metodach postępowania.

Na ostatniej odprawie w głównej komendzie, szef generalnego sztabu gen. Zeizler oświadczył, iż Niemcy stoją na wszystkich frontach wobec takiej przewagi liczebnej, że nie mogą jej sprostać. Dzienniki alianc. podkreślają, że Niemcy stracili od maja b. r, pół miliona żołnierzy zabitych i rannych. Red. Jalczin w turec. piśmie "Tau" zauważa, że klęska Niemiec na wschodzie przybrała wprost niewidziane dotąd rozmiary. Nigdy jeszcze dotąd Niemcy nie poddawali się w takich ilościach. Niemcy nie są już w stanie powstrzymać naporu Aliantów. W Turcji uważa się powszechnie, że koniec wojny jest niedaleki. Publicysta turec. Sadak przewiduje 8. VII. w piśmie "Akszan", że jeśli operacje na zach. i wschód będą się nadal rozwijały w obecnym tempie, Rosjanie będą prędzej w Berlinie, niż Alianci w Paryżu. Działania inwazyjne na zach., które przez pewien czas wysunęły się na czoło wydarzeń, zostały obecnie zepchnięte w cień przez niesłychane tempo ofenzywy sow. Sadak wyraża opinię, iż postępy wojsk sow. spowodują rychły koniec wojny, która zostanie rozstrzygnięta nie tak, jak tego chcą obecnie Niemcy na zach., lecz na wschodzie, jak to oni sami dawniej głosili.

Bryt. minister informacji Broken nazwał stracenie 400 tys. żydów węg. największą zbrodnią, jaką znają dzieje świata i oświadczył, iż winni tej zbrodni zostaną ukarani. Broken oświadczył zarazem, iż d-cą armii, która najprawdopodobniej pierwsza wejdzie na teren Rzeszy jest żyd gen. Czerniakowski, d-ca armii 3 frontu białoruskiego.

Z Berna donoszą, iż w ub. tygodniu

Hitler odbył naradę z swymi doradcami militarnymi, której głównym przedmiotem miała być ewakuacja Norwegii i Bałkanów dla wzmocnienia wycofanymi stamtąd wojskami, innych frontów.

"Times" z 10.VII. w art. "Wilno i Caen" podkreśla, że wprowadzenie po raz pierwszy zgodnych działań na 3 frontach daje doskonałe wyniki. Druga armia bryt. zdobyła 9.VII. Caen. W Normandii powstaje prawdziwy front, głęboki i zabezpieczony. Składy amunicji i magazyny znajdują się już poza zasięgiem artylerii wroga. Niemców nie zaskoczył sam fakt uderzenia sow., lecz jego siła i szybkość, z jaką Rosjanie potrafili wyzyskać pierwsze sukcesy, przybywszy w ciągu 2 dni, 60 klm. od Smorgonia do Wilna. Dowództwo niem. oczekiwało niewątpliwie głównego uderzenia na południe, między Polesiem a Karpatami. Ściągnęli tam Niemcy znaczne siły z frontu białoruskiego. Dziś niewątpliwie tego żałują. Frontowi w Małopolsce grozi teraz okrążenie od północy. Gdyby nastąpiło oczekiwane uderzenie w Małopolsce, Niemcy mają jednak mało szans na wytrzymanie ataku. Po uzyskaniu postępów i na tym odcinku utworzył by się jednolity front na równinie pol., która w lecie stanowi najlepszy teren dla czołgów. Nigdy jeszcze dowództwo niem. nie stało przed sytuacją równie poważną i trudną. Niemcy ratują się przynajmniej w propagandzie wewnętrznej wyolbrzymianiem działań V 1. Mowa prem. Churchilla z 6.VII. zadała i tym "sukcesom" kłam. Churchill stwierdził, że już w czerwcu 1943 widziano, że Niemcy przygotowują pociski rakietowe przeciw Anglii. Dlatego zniszczyliśmy ich stację badawczą w Peenemünde, zginęło wtedy wielu badaczy i techników. Od września ub. roku atakujemy miejsca wyrzutni bomb rakietowych. Od 15 dni pada na Anglię 100-150 rakiet niosących po jednej tonie bomb. Nie można jednak skutków tych bomb porównywać z tymi jakie myśmy spowodowali w Berlinie. Straty w ludziach wyniosły prawie dokładnie jedna osoba na jedną bombę, zrzucono bowiem w ciągu 3 tygodni 2754 bomby, a zginęło 2752 osób. Bomba latająca nie posiada żadnego znaczenia militarnego. Nie ma mowy o ewakuowaniu Londynu.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: Do 6.VII. wzięto w Normandii 56 tys. jeńców. Ponad 2/3 z nich znajduje się już w Anglii. Wojska al. uwolniły w ciągu mies. 3500 klm.2. 7.VII. wojska ang. zdobyły La Haye du Puits i posuwają się na wschód w kierunku Saint Jean de Daye, które 8.VII. zostało zdobyte. Amerykanie nacierają wzdłuż szosy Carentan-Periers. Wojska bryt. rozpoczęły 8.VII. o 4-tej 20 min. atak na północny zach. od Caen. W dniu tym zajęto 6 wiosek k. Caen. Po 40-to godzinnej ciężkiej walce zdobyli Anglicy i Kanadyjczycy Caen. Stwierdzono tu udział w walkach 7 dywizji niem. Poza Caen rozciąga się teren idealnie nadający się do działań czołgów. 7.VII. przybył do Cherbourga gen. König naczelny d-ca franc. sił krajowych, które walczą już 30 klm. za głównym frontem, wiążąc 250 tys. żołnierzy niem. 9.VII. wojska bryt. wzięły Bretteville i dotarły do wpływu rzeki Odon do Orne. Z nalotów najważniejsze były 6.VII. na Kolonię, 1100 bombowców atakuje 20 wyrzutni bomb w Pas de Calais. 7.VII. 500 bombowców ang. atakuje zakłady benzyny syntetycznej na Górnym Śląsku a 1100 bombowców zakłady lotnicze i benzyny syntetycz. koło Lipska, zestrzelono 165 myśliwców niem., w nocy otrzymuje ładunek bomb 2-tonowych, zrzucanych przez "Moskity", 8.VII. atakowano 3 rafinerie nafty w rej. Wiednia i pod Budapesztem. 9.VII. lotnictwo przerwało w 40 miejscach linie kol. wiodące na front, oraz atakowano lotnisko w Renes, w Chateaudain, cele wojskowe w Tours i 3 rafinerie w Ploesti.

POŁUDNIE: Wojska hinduskie dotarły do Umbertido, wreszcie do Montony 29 klm. od Perugii. Wojska pol. zbliżają się do Ancony. 8-ma armia okrąża Arezzo. 5-ta armia zajęła w pobliżu Livorna Rosignano, Castellino i Colle. 9.VII. wkroczono do Volterra, alianci prą do tzw. linii "Gotów", która idzie od Pisy powyżej Florencji do Rimini, na której Kesselring pragnie się dłużej bronić.

WSCHÓD: Stalin doniósł w rozkazie z 6.VII. o zajęciu Kowla. 7.VII. biorą bolszewicy na zachód od Petrozawodzka kilka miejscowości, na

północny zachód od Mińska 250 miejsc. /Oszmiana, Ostrowiec, Dubniki, Bystrzyca, Bohdanów/, na południ. zach. od Mińska 80 miejscowości z grup otoczonych na wschód od Mińska poddało się 3. tys. w tym gen. por. Traub, a padło 4 tys. Niemców. W rej. Baranowicz zajęto 50 miejscowości. W błotach Prypeci zajęty został Stolin, 60 klm. od Pińska, na zch. od Kowla dotarły wojska bol. do Bugu. 8. VII. w rej. Petrozawodska zajęto 30 miejscow., na Wileńszczyźnie 500 /Nowa Wilejka 6 klm. od Wilna, Bezdany, Podbrodzie, Holszany/, w samym Wilnie toczą się zacięte walki uliczne. Na wschód od Mińska zdobyto ogromną ilość materiału wojennego i wzięto 15 tys. jeńców m. in. gen. Hoffmeistera, gen. Steinhöhlera, gen. Giern, padł jeden z generałów. 8. VII. zajęto Baranowicze i 50 miejscow. Marsz. Żukow, według niem. biura infor. podjął w Karpatach ofenzywę na czele 5 dywizji. Wojska pierwszego frontu bałtyckiego gen. Bagramiana zajęły Brasław, Widze, Postawy, Święciany, Druję oraz 700 miejscow. Wojska Czerniakowskiego zajęły w rej. Wilna Kidę, Porubanek, Rudomino, Wojdaty. Poddało się 6.500 żołnierzy niem. wśród nich gen. Trowitz d-ca 57 dyw. W kierunku na Wołkowysk bolszewicy zajęli Nowogródek, Wsielub, Koszyce, Nowojelnia. Wojska Rokossowskiego zajęły na zach. od Baranowicz Mołczać, Mickiewicze, Dorewna i td. W Wilnie zdobyto dworzec i lotnisko. Bombardowano Brześć lit. Dynaburg, Białystok, Grodno.

<u>DALEKI WSCHÓD:</u> Super-fortece B.29 bombardowały 6. VII. jap. bazę lotniczą w Sasebo na wyspie Kiusziu, oraz Jawatę. 9. VII. zdobyto całą wyspę Saipan. Prasa jap. podkreśla, że zajęcie wyspy Saipan przez wojska amer. jest najważniejszym wydarzeniem w czasie obecnej wojny.

<u>Z ostatniej chwili:</u> Rozkaz Stalina donosi 10. VII. o zajęciu przez wojska Rokossowskiego Słonima i Łunińca. Rzeka Szczara przekroczona została na szer. 60 klm., w rej. Słonima zajęto 50 miejscowości m. in. Babinicze, Albertyn, Moglinicę, wzięto do niewoli gen. Schmidta, w rej. Pińska zajęto 40 miejscow. m. in. Dawidgródek, Rokitno, Bostyń. W rej. Lidy zajęto 80 miejsc.

00--00

W okolicy Wilna wojska gen. Czerniakowskiego zajęły 200 miejsc. w tym Rudniki i Landwarowo. Wilno jest kompletnie otoczone. Niemcy rozpaczliwie usiłują utrzymać miasto, 9. VII. zrzucili w Wilnie liczne oddziały spadochronowe, rzucili do walki 5 pułków, lecz są wypierani, walki toczą się w centrum miasta.

Wojska sow. nacierają w kierunku Grodna. Na wschód od Grodna wykańczane są przez gen. Zacharowa resztki 3 korpusów niem. wzięto 3.500 jeńców, gen. por. Müller d-ca 12-go korpusu i gen. Klamm d-ca 269 dywizji w niewoli. Armia gen. Bagramiana po zajęciu Nowych Święcian, Dryświat, Ignalina, wkroczyła głęboko na Litwę zajmując Uciane na szosie Kowno-Dźwińsk, przekroczyła pod Drują granicę Łotwy, rozpoczęła oskrzydlanie Dźwińska /Dynaburg/.

Postęp wojsk sojuszniczych na całym froncie w Normandii. 2-ga armia ang. gen. Dempsey'a oczyściła Caen i podjęła 10, VII. o świcie gwałtowne natarcie na płd-zach od Caen, zajmując Etterville, Baron, Monton i bardzo ważne strategiczne wzgórze 112, docierając na 1 klm. od rzeki Orne.

Wojska amer. zajęły 10. VII. Saint Eny, znajdujące się 6 klm. od Periers, nacierają na Lessay, walczą 7 klm. na zach. od St. Lo. Gen. Wilson mówi 10. VII.: na całej linii frontu w Normandii wywierany jest silny nacisk, cała linia frontu napięta jest silnie i wygina się jak guma.

W ub. tygodniu lotnictwo sprzym. z baz włoskich zrzuciło na południową Europę 9 tys. ton bomb.

000--00

Na fundusz prasowy złożono w zł: Dobry 30, Oli 20, XY 20, Marysia 50, Janina 50, Władek 50, Szasza 50, Kodama 20, Jadwiga 20, Patałach ze zbiórki 50, Władka 40, Balbo 30, Abo 60, Plomba 25, Tulipan 30, Sonia 30, Sącz 50, Grot 100 ark. p., Ryszard 400 ark. pap. Magda 500 ark. p. Adam 1000 ark. p.

Fundusz specjalny: Inżynier 50 bandaży, Kora 30, Peroto 30 i 3 kg. kaszy, Hakapo 50, Ruta 20, Janek 20, Afryka 20, Janina 25, Żyrafa 20, Droga 500, Probówka 223, Józia 100 papierosów.